

*Sygn. akt I ACa 591/12*

*Sygn. akt I ACa 591/12*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

***Przewodniczący – Sędzia SA Barbara Trębska (spr.)***

***Sędzia SA Dorota Markiewicz***

***Sędzia SO (del.) Joanna Zaporowska***

***Protokolant apl. sędz. Joanna Malińska***

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie i Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 lutego 2012 r.

sygn. akt I C 386/11

***uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt I A Ca 591/12

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 kwietnia 2011 r. J. J. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Prezesów Sądu Rejonowego dla Warszawy –Śródmieścia i Sądu Okręgowego w Warszawie odszkodowania w kwocie 40.000 zł i zadośćuczynienia w kwocie 37.000 zł. Kwot tych dochodził tytułem naprawienia szkody i krzywdy doznanych w związku z przewlekłością postępowania w sprawie I C 1443/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia, w której jego powództwo wytoczone przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości zostało oddalone. Powód zarzucił opieszałość postępowania w okresie od 1 grudnia 2008 r. do dnia 11 stycznia 2011 r., która wywołała u niego dyskomfort w postaci lekceważenia, wykorzystania jego położenia jako osoby pozbawionej wolności, co wpłynęło na pogorszenie jego stanu zdrowia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, nie obciążając powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Sąd ten ustalił, iż w dniu 8 października 2008 r. J. J. złożył w Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości (I C 1443/08), który wyrokiem z dnia 24 października 2010 r. został oddalony. W sprawie tej powód złożył skargę na przewlekłość postępowania, która została uwzględniona, a na jego rzecz zasądzono kwotę 2.000 zł (VS 181/09). W dniu 11 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację powoda od orzeczenia oddalającego powództwo (V Ca 2541/10).

Roszczenie powoda dochodzone w sprawie niniejszej, rozpoznał Sąd na podstawie przepisów art.15 i 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez uzasadnionej zwłoki, które mają na celu naprawienie szkody spowodowanej przewlekłością postępowania. Powód winien dowieść zarówno przewlekłości postępowania, jak i szkody pozostającej w normalnym związku przyczynowym z tym zdarzeniem. Tymczasem powód wykazał tylko przewlekłość postępowania. Nie dowiódł zaś w jaki sposób okoliczność ta wpłynęła na jego zdrowie. W ocenie Sądu Okręgowego opinia biegłego, jakiej domagał się powód, nie mogła być przydatna dla wykazania tej okoliczności, gdyż powód nawet nie wskazał, co stało się z jego zdrowiem. Sąd oddalił także pozostałe wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie świadków, gdyż w jego ocenie wszystkie okoliczności sprawy wynikały ze złożonych dokumentów, a więc prowadzenie dalszego postępowania dowodowego było zbędne. Nadto, Sąd podniósł, że powód zainicjował dotychczas ponad 100 postępowań w samym tylko Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia, a w Sądzie Okręgowym w Warszawie ponad 80, przy czym większość z powództw została już oddalona. Trudno więc przyjąć za wiarygodne jego twierdzenie, że właśnie niniejsza sprawa miała jakikolwiek wpływ na stan jego zdrowia. Sąd wskazał także, iż powód uzyskał już kwotę 2.000 zł w związku z przewlekłością postępowania.

W apelacji od powyższego orzeczenia powód wniósł o jego zmianę zgodnie z żądaniem pozwu, zarzucając:

- bezpodstawne oddalenie jego wniosków dowodowych, w sytuacji gdy ich przeprowadzenie stanowiłoby wykazanie poniesienia przez skarżącego szkody majątkowej;
- pozbawienie prawa do obrony przez brak udziału w rozprawie i przyznania pełnomocnika z urzędu;
- bezpodstawne przyjęcie, że wystarczające zadośćuczynienie roszczeniom dochodzonym w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. w zw. z art. 417 k.c. i art. 6 k.c. stanowiło przyznanie kwoty 2.000 zł jako minimalnej, w sytuacji gdy przeprowadzenie dowodów powodowałoby wykazanie zasadności roszczenia.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

apelacja podlegała uwzględnieniu, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się zasadne. Nietrafny był zarzut pozbawienia skarżącego prawa do obrony, który należało rozpatrywać jako uchybienie procesowe skutkujące nieważnością postępowania, o jakiej stanowi art. 379 pkt 5 k.p.c. W judykaturze wyjaśniono, iż pozbawienie strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu tego przepisu ma miejsce w sytuacji, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, strona nie mogła i faktycznie nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego istotnej części, gdy w postępowaniu sądowym całkowicie pozbawiono stronę, wbrew jej woli, możliwości podejmowania lub świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej, (por. wyrok SN z dnia 17 stycznia 2003 r., I CK 166/02, wyrok SN z dnia 17 października 2003 r., IV CK 76/02, wyrok SN z dnia 9 stycznia 2001 r., II CKN 1211/00, postanowienie SN z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 181/10, postanowienie SN z dnia 6 maja 2003 r., I CZ 43/03). W rozpoznawanej sprawie prawo powoda do obrony w tym znaczeniu nie zostało naruszone. Wskazać przede wszystkim należy, iż w sprawie niniejszej powód nie wniósł o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, a zatem nie może czynić zarzutu, że pełnomocnik taki nie został mu przydzielony. Na marginesie zatem tylko podnieść należy, iż co prawda, Sąd Najwyższy już niejednokrotnie wypowiadał się, iż nieprzyznanie fachowego pełnomocnika z urzędu, może być kwalifikowane jako powodujące nieważność postępowania o jakiej stanowi art. 379 pkt 5 k.p.c., jednakże wskazywał, iż dotyczy to tylko takich sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie

jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia ( zob. wyroki SN: z dnia 25 maja 2005 r., I CK 773/04, Lex nr 180833, z dnia 2 marca 2005 r., III CK 533/04, Lex nr 197647 z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, Lex nr 577812, z dnia 28 marca 2012 r., II UK 167/11, Lex nr 1171003 oraz postanowienia SN: z dnia 3 czerwca 1974 r., II CZ 94/74, Lex nr 7511, z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 260/99, Lex nr 523694 i z dnia 15 maja 2007 r., V CSK 37/07, Lex nr 442585 oraz wyroki SN: z dnia 2 marca 2005 r., III CK 533/04, Lex nr 197647 oraz z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, Lex nr 577812).

Skarżący jednak swoim zachowaniem nie wykazywał nieznajomości reguł postępowania lub nieporadności, prowadzącej do uznania, że nie był w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia. Mimo odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym, a więc ograniczonego dostępu do wiedzy i pomocy prawnej, powód bardzo sprawnie prowadzi co najmniej kilkaset procesów cywilnych, przeważnie odszkodowawczych przeciwko Skarbowi Państwa i wykazuje wystarczającą znajomość prawa (z powołaniem adekwatne do danej sytuacji procesowej przepisów) dla potrzeb ochrony swych interesów. Nie jest też osobą nieporadną. Prawo powoda do obrony nie zostało też ograniczone w związku z niedoprowadzeniem go na rozprawę. Decyzja Sądu w tym zakresie została zapewne podyktowana oddaleniem wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z jego przesłuchania. Skoro Sąd ten uznał zeznania powoda za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy, to konsekwentnie, nie było potrzeby doprowadzania go z zakładu karnego na rozprawę, tym bardziej, że już w pozwie zawarł wniosek o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. Także oddalenie wszystkich wniosków dowodowych powoda nie może stanowić przesłanki nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2011 r. IV CSK 603/10, Lex nr 1001332).

Inną natomiast rzeczą jest, czy powyższe decyzje procesowe Sądu pierwszej instancji były uzasadnione, czy też uchybiały one przepisom procesowym i miały wpływ na wynik rozstrzygnięcia sprawy, co jest już przedmiotem odrębnego zarzutu apelacyjnego. W tym zakresie apelacja okazała się uzasadniona.

Dla dokonania kontroli instancyjnej wyroku niezbędne jest, aby uzasadnienie zaskarżonego wyroku, spełniało wymogi art. 328 § 2 k.p.c., tj. zawierało wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w postaci ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, a także dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego w niniejszej sprawie wyroku uchybia powyższemu przepisowi, przede wszystkim dlatego, że w ogóle nie zawiera ustalenia faktów. Jedynym bowiem ustaleniem Sądu Okręgowego jest to, że w sprawie I C 1443/08 jaką wytoczył powód Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości stwierdzono przewlekłość postępowania i przyznano powodowi kwotę 2.000 zł.

Brak ustalenia faktów powoduje tym samym, że uwagi Sądu pierwszej instancji o zasadach odpowiedzialności zawisły w próżni, a twierdzenia co do braku wykazania związku przyczynowego i szkody są dowolne. Stwierdzenie, że powód nie udowodnił podstawy faktycznej roszczenia miałyby sens wówczas, gdyby Sąd ten ustalił stan faktyczny i dopiero konfrontując go z możliwymi roszczeniami uznał, że z ustalonych faktów nie da się wyprowadzić wniosku o wyrządzeniu powodowi szkody czy krzywdy przez funkcjonariuszy Skarbu Państwa w okolicznościach przez niego podanych. Tymczasem Sąd Okręgowy stwierdza jedynie, że powód nie udowodnił w jaki sposób przewlekłość postępowania wpłynęła na pogorszenie stanu jego zdrowia.

Nie sposób uznać tego stwierdzenia za trafne, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy oddalił wszystkie wnioski dowodowe powoda, w tym także wniosek o jego przesłuchanie. Nastąpiło to z uchybieniem art. 217 § 2 k.p.c.. Według zasady w nim przewidzianej, sąd może pominąć zgłoszone wnioski dowodowe lub odstąpić od przeprowadzenia dopuszczonych dowodów, jeżeli okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione, to znaczy wtedy, gdy chodzi o dowody na okoliczności, które zostały już wyjaśnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy (zob. m.in. wyrok SN z dnia 15 października 1999 r., I PKN 316/99, OSNP 2001, nr 5, poz. 151; wyrok SN z dnia 26 września 1966 r., II CR 314/66, OSNC 1967, nr 2, poz. 39). Nie zostaną uwzględnione wnioski dowodowe, jeżeli środek dowodowy jest: z mocy ustawy niedopuszczalny (np. art. 259 k.p.c.), oczywiście nieprzydatny do stwierdzenia tezy dowodowej lub nie jest możliwy

do przeprowadzenia, a także gdy jest oczywiście widoczne, że wniosek dowodowy został zgłoszony jedynie w celu działania na zwłokę.

Odnosnie do wniosków dowodowych powoda nie zaistniała żadna z wymienionych przyczyn ich oddalenia. Skarżący wskazał okoliczności jakie zawnioskowanymi dowodami zamierzał wykazać, a podane przez niego tezy (związku przyczynowego między przewlekłością a ponoszonymi przez powoda stratami finansowymi i schorzeniami oraz naruszeniem dóbr osobistych), pozostają w związku z podstawą faktyczną roszczenia, a więc mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c.

W sprawie niniejszej powód dochodzi odszkodowania i zadośćuczynienia, a zatem naprawienia szkody zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej jaką poniósł i jakiej doznał w związku z przewlekłością postępowania przed sądem pierwszej i drugiej instancji w sprawie z jego powództwa zawisłej w Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia, sygn. akt I C 1443/08. Podstawy roszczeń nie stanowią jednak art. 15 i 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843, z późn. zm., dalej jako „ustawa z 17 czerwca 2004 r.”). Przepisy te w istocie odsyłają do powszechnie obowiązującego prawa regulującego zagadnienie naprawienia szkody, w tym w szczególności do art. 445 i art. 448 k.c., które według stanowiska Sądu Najwyższego winny być stosowane z uwzględnieniem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego art. 6 ust. 1 i art.41 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 25/08, OSNC 2009/9/127). Przepisy art. 15 i 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. wskazują tylko na możliwość uzyskania pełnej kompensaty w przypadku, gdy w wyniku przewlekłości postępowania strona poniosła szkodę lub doznała krzywdy. Mają one charakter normy odsyłającej i określającej zakres prejudycjalnego związania (art. 15), co jednak nie zwalnia strony od obowiązku wykazania pozostałych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa, zezwalających na zastosowanie art. 417 § 1, art. 445 lub art. 448 k.c. w postaci szkody i związku przyczynowego pomiędzy jej powstaniem a przewlekłością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r. II CSK 640/09, Lex nr 598758).

W świetle powyższego, nie sposób uznać, iż okoliczności jakie zamierzał dowieść powód dowodami, które Sąd pierwszej instancji oddalił były zbędne. Wszak kwestia strat i krzywd wyrządzonych przewlekłością postępowania sądowego, naprawienia których powód dochodzi, a na które to okoliczności miał zeznawać świadek i powód, mają podstawowe znaczenie dla ustalenia przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Wskazać także należy, iż Sąd pierwszej instancji, mimo, że jako podstawę dochodzonych roszczeń wskazał także przepis art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., nie ustalił, czy w postępowaniu odwoławczym toczącym się w sprawie I C 1443/08 wystąpiła zarzucana pozwem przewlekłość. Tymczasem związanie orzeczeniem wydanym w sprawie VS 181/09 dotyczy tylko postępowania pierwszoinstancyjnego. Ponieważ zaś powód żąda odszkodowania i zadośćuczynienia także w związku z przewlekłością postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy winien ustalić, czy taka przewlekłość miała miejsce ( por. wyrok SN z 6 maja 2010 r. powołany wyżej).

Reasumując, wadliwość uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz oddalenie wszystkich wniosków dowodowych powoda, prowadzące do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. muszą być, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, kwalifikowane jako uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy. Tej rangi zaś uchybienia procesowe nakazują uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Rozstrzygając ponownie o żądaniu pozwu, Sąd Okręgowy na nowo rozważy zaoferowane w pozwie dowody. Ewentualne wątpliwości co do podstawy faktycznej żądania oraz dochodzonych roszczeń (np. co do charakteru szkody), winien Sąd usunąć w drodze tzw. informacyjnego wysłuchania powoda o jakim stanowi art. 212 k.p.c. Służy ono bowiem zweryfikowaniu lub ustaleniu tzw. koncepcji rozpoznania sprawy i wyjaśnieniu, które z okoliczności są istotne i między stronami sporne, co ma na celu umożliwienie także oceny zasadności wniosków dowodowych i ograniczenie postępowania dowodowego do minimum. Jeżeli wysłuchanie to miałyby nastąpić w drodze pomocy prawnej przed innym niż orzekającym Sądem, należałoby sprecyzować pytania do powoda, z uwzględnieniem, że nie występuje on z zawodowym pełnomocnikiem. Pytania zatem winny zmierzać do uzyskania jasnego stanowiska z

jakimi konkretnie działaniami (zaniechaniami) funkcjonariuszy wiąże powód swe roszczenia, do opieszałości jakich czynności procesowych doszło w wymienionej sprawie (odwoławczej, jako że w pierwszoinstancyjnym postępowaniu kwestia ta została przesądzona w sprawie VS 181/09) oraz jakiego rodzaju szkodę majątkową poniósł skarżący w związku z przewlekłością postępowania, na czym polegał wpływ tej przewlekłości na jego stan zdrowia powoda i w czym upatruje on swej krzywdy.

Mając na uwadze powyższe, wobec nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.